

INTENCJE MSZY ŚWIĘTYCH

Poniedziałek 25.05.2026 Święto NMP Matki Kościoła

9⁰⁰ + Magdalenę Woźniak

12⁰⁰ + Mariannę, Mariana, Adama, Tomasza, Marka Kubickich, Stanisława, Bogusławę, Andrzeja Znojów z int. Pawła

16⁰⁰ + Cecylię, Henryka Kmiecików

18⁰⁰ + Józefa, Jacka Rajkiewiczów, Zofię, Jana Więckowskich

Wtorek 26.05.2026 św. Filipa Nereusza

18⁰⁰ + Helenę Młynarczyk

19⁰⁰ + Irenę, Henryka Kowalskich, Zofię, Władysława Kaletów zam. Elżbieta z rodz.

Środa 27.05.2026 Dzień powszedni

18⁰⁰ 1) + Ryszarda Zawadzkiego (r.śm.) z int. rodz. 2) + Mieczysławę, Bolesława Kowalskich z int. syna 3) + Mariannę Siudę od sąsiada Sochy z rodz. 4) + Pawła Zawadzkiego (r.śm.), zm. z rodz. Zawadzkich i Ramiączków 5) + Janinę, Władysława Litwin, Zofię, Władysława Więclawskich 6) + Stefana Pióro (3 r.śm.) od córki z rodz. 7) + Agnieszkę Kochel od koleżanek i kolegów z pawilonu B ŚC Psychiatrii 8) + Barbarę Ciechanowską, Mateusza Bedłę 9) O zdrowie, Boże błóg. dla córki Olgi od rodziców 10) + Magdalenę Woźniak, Antoninę, Józefa Wiczorków, Wiktora, Helenę Kowalskich 11) Stanisławę, Adama Korbanów (6 r. śm.) 12) + Andrzeja Baryckiego (1 r. śm.) zam. syn Przemysław z rodziną 13) + Anetę Nowak od uczestników pogrzebu 14) + Janinę i Stefana Krawczyków zam córka Jadwiga z rodz. 15) + Bonifacego, Krystynę Wierzbickich, Stefana, Damiana Szymkiewiczów, Józefę, Józefa Gorzelaków, Teresę Kos

19⁰⁰ + Stefanę Sylwar od męża i dzieci z rodzinami

Czwartek 28.05.2026 Świ. JCH Najw. i Wiecz. Kapł. - REL. BŁ. STEFAN WYSZ.

18⁰⁰ + Janinę, Józefa Zychowiczów, Pelagię, Stanisława Jakubczyków zam. rodz.

19⁰⁰ O Boże błóg. dla abpa Tadeusza i ks. Krzysztofa od Margaretek z Kowali

Piątek 29.05.2026 św. Urszuli Ledóchowskiej - RELIKWIE

18⁰⁰ + Krystynę Kutę, Waldemara Krzysztofika, Helenę, Jerzego Jamrozińskich, zm. z rodz. Kutów

19⁰⁰ + Zofię, Jana (r.śm.) Więckowskich

Sobota 30.05.2026 św. Jana Sarkandra - REL. BŁ. MĘCZENNIC WARM.

18⁰⁰ + Stefanę Moskwę, Janinę Słowińską

19⁰⁰ + Mariannę, Józefa, Alicję Zegadło zam. córka z rodz.

Niedziela 31.05.2026 Dzień powszedni

8⁰⁰ za Parafię

10⁰⁰ 1) + Zdzisława, Genowefę, Stanisława, Bogdana Szalasów, Krystynę Kasperek

2) O zdrowie, Boże błóg. i potrzebne łaski dla Małgorzaty z okazji urodzin

12⁰⁰ + Sebastiana, Karola Tetelewskich, Zofię, Henryka Lechów

16⁰⁰ 1) + Janinę, Józefa Zychowiczów, Stefanę Gruszczyńską

2) w int. mieszkańców Brzeziny z racji poświęcenia pól

Extra...

× 24.05.1609 – Król Zygmunt III Waza przeniósł się na stałe do Warszawy.

PISMO PARAFII PW. WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH W BRZEZINACH

SANCTUS

Zesłanie Ducha Świętego

24 maja 2026 r. Nr 26 (913)



Słowo Boże na dziś...

Czytania: Dz 2, 1-11 / 1 Kor 12, 3b-7. 12-13 **Ewangelia:** J 20, 19-23

Wieczorem w dniu zmartwychwstania, tam gdzie przebywali uczniowie, choć drzwi były zamknięte z obawy przed Żydami, przyszedł Jezus, stanął pośrodku i rzekł do nich: «Pokój wam!» A to powiedziawszy, pokazał im ręce i bok. Uradowali się zatem uczniowie, ujrzawszy Pana. A Jezus znowu rzekł do nich: «Pokój wam! Jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja was posyłam». Po tych słowach tchnął na nich i powiedział im: «Weźmijcie Ducha Świętego! Którym odpuście grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane».

**Tak pragniemy Ciebie Panie,
jak splekana ziemia deszczu**

Parafia pw. Wszystkich Świętych Brzeziny ul. Chęcińska 312, 26-026 Morawica

Ogłoszenia parafialne...

▪ Dzisiejsza Uroczystość Zesłanie Ducha Świętego kończy Okres Wielkanocny. Za tydzień kończy się czas wypełnienia (2 i 3 przykazania kościelnego) obowiązku spowiedzi i Komunii wielkanocnej, który trwa od Środy Popielcowej do Niedzieli Trójcy Przenajświętszej.



▪ W tym tygodniu obchodzimy:

- w poniedziałek: Święto N.M.P. Matki Kościoła,

- we wtorek: św. Filipa Nereusza, kapłana,

- w czwartek: Święto Jezusa Chrystusa Najwyższego i Wiecznego Kapłana, a u nas w Parafii: wspomnienie bł. Stefana Wyszyńskiego. Msza św. z relikwiami,

- w piątek: bł. Urszuli Ledóchowskiej, dziewicy. Msza św. z relikwiami

- w sobotę: św. Jana Sarkandra i bł. Męczennic Warmińskich. Msza św. z relikwiami.

▪ Jutro, w poniedziałek, w drugi Dzień Zesłania Ducha Świętego obchodzimy święto N.M.P. Matki Kościoła. Msze św. o godz. 9 00, 12 00, 16 00 i 18 00.

▪ We wtorek, 26 maja obchodzimy Dzień Matki. Z tej okazji dedykuję wszystkim mamusiom, wierszyk dziecka: *Mamo! - Dam Ci dziś piękny kwiatek -i wstążkę na dodatek. -Dam Ci złoty pierścienek, -na górce mały domek, -[...] -Bo jestem bardzo bogaty, -dostałem kredki od taty. (- Dorota Gellner).*

▪ Również we wtorek o godz. 17 00 spotkanie Kręgu Biblijnego.

▪ W sobotę ministranci na godzinę 10 00 jadą na Paintball i ognisko integracyjne do Morawicy. Dziękujemy za udział w sponsorowaniu tego wydarzenia sołtysom: Artur Gołuch z Nidy, Szymkiewicz Janusz z Kowali, i Ryszard Znój z Brzezin (były).

▪ W przyszłą niedzielę ze względu na obchodzoną Uroczystość Najświętszej Trójcy nie można celebrować przypadającego

w tym dniu Święta „Nawiedzenia NMP”, które to właśnie Imię nosi kaplica w Nidzie. W tym roku obchód tego Święta połączymy z Mszą św. sprawowaną z racji poświęcenia pól w Nidzie, które wypada w niedzielę 21 czerwca.

▪ W najbliższą niedzielę nastąpi uroczyste wprowadzenie relikwii św. Jana Sarkandra kapłana i męczennika.

▪ Poświęcenie pól w Brzezinach również w niedzielę 31 maja. Rozpocznemy jak w poprzednich latach od godz. 14 00 ulicą Chęcińską z jednej i drugiej strony. Proszę o gromadzenie się przy przydrożnych krzyżach i kapliczkach na krótką modlitwę i udział w procesji. Na zakończenie zostanie odprawiona Msza św. w kościele o godz. 16 00 w intencji mieszkańców.

▪ Jak co roku 5 czerwca nasza Parafia organizuje wyjazd dla młodzieży do Energylandii w Zatorze. Zapisy i informacje u ks. Mariusza do 24 maja br.

▪ Nasza Parafia organizuje Wakacje z Bogiem. W dniach od 6 do 11 lipca zapraszamy dzieci i młodzież na wyjazd do Rabki. Zapisy i informacje u ks. Mariusza do końca maja.

▪ Rektor Seminarium Duchownego przesyła podziękowanie za modlitwę i złożone ofiary na Dniu Seminaryjnym. Zostało zebrane i przekazane 5 733 zł. Bóg zapłać za hojność.

▪ Dziękuję rodzicom i dzieciom komunijnym za złożenie w kopertach ofiary na misje w wysokości 1 740 zł.

▪ Dziękuję za posprzątanie kościoła. Wczoraj pracowali: Sęk Agnieszka, Rabiej Monika, Zychowicz Dorota, Olczak Aneta i Kacper, Cudzik Bożena, Bielas Maria. W przyszłym tygodniu proszę kolejne rodziny z ul. Chęcińskiej.

Boży człowiek... - św. Jan Sarkander (30 maja)

Jan urodził się 20 grudnia 1576 r. w Skoczowie nad Wisłą (na Śląsku Cieszyńskim), skąd pochodził jego ojciec, Grzegorz Maciej Sarkander. Prawdopodobnie decyzję o wstąpieniu do stanu duchownego podjął po śmierci narzeczonej, Anny Plaheckiej. W roku 1607 przyjął niższe święcenia kapłańskie, a w roku 1609 otrzymał święcenia prezbiteratu. Miał wówczas 33 lata. Biskup przeznaczył młodego kapłana na wikariusza do Jakturu koło Orawy. Następnie powierzono mu podobne stanowisko w Uszczowie, gdzie został aresztowany pod zarzutem udzielania bratu, Mikołajowi, pomocy w ucieczce z więzienia. W więzieniu w Kromieryżu Jan spędził 8 miesięcy. Po uwolnieniu wędrował po różnych parafiach jako wikariusz, wreszcie w roku 1616 został mianowany proboszczem w Holeszowie, oddalonym 10 km od Ołomuńca. Wielkorządca Moraw odebrał właśnie kościół parafialny husytom i jako katolik oddał go jezuitom. Ci zaproponowali na proboszcza Jana Sarkandra. Znany był on już bowiem wtedy jako niezłomny obrońca wiary. Goriłowi proboszcz z pomocą nie mniej goriłowych jezuitów zabrał się do odzyskania utraconych owieczek. W ciągu jednego roku zdołał przywrócić Kościołowi katolickiemu 250 odstępców. To ściągnęło na niego prześladowania ze strony husytów i protestantów. Doszło do tego, że urządzano na niego zamachy. Przez pewien czas nie mógł nawet odprawiać Mszy świętej, musiał się ukrywać. Kiedy w 1618 r. wybuchła wojna trzydziestoletnia, przynaglony przez swoich parafian opuścił Holeszów. Jako pielgrzym udał się do Częstochowy. Spędził tam miesiąc. Kiedy wracał, w Rybniku dowiedział się, że luteranie zajęli kościół w Holeszowie. Udał się przeto do Krakowa, gdzie zamieszkał w jednym z klasztorów. Ponieważ nie przyjął jego rezygnacji z urzędu proboszcza, wrócił na swoją placówkę. W 1620 r. uchronił miasto przed grabieżą i spalaniem, wychodząc procesjonalnie naprzeciw naddciągającym wojskom lisowczyków (była to lekka jazda polska, która nie otrzymywała żołdu, a utrzymywała się z łupów wojennych). Posądzony przez protestantów o ich sprowadzenie, 13 lutego 1620 r. został aresztowany i uwięziony; był okrutnie torturowany. Wśród obelżywych słów usiłowano wymusić na proboszczu przyznanie się do zdrady stanu i narodu przez sprowadzenie najeźdźców. Chciano w ten sposób ukuć powód do powszechnego prześladowania katolików. Kiedy zaś kapłan nie chciał się przyznać do winy, której nie popełnił, zastosowano wobec niego tortury. Wyciągnięto go "na skrzypcach", tak że pękały na nim ścięgna, a kości wychodziły ze stawów. Potem zaczęto mu palić piersi zapalonymi pochodniami. Po czwartym przesłuchaniu (17 lutego) zarzucono mu wprost, że spowiadał się u niego wielkorządca Moraw, dlatego Jan powinien powiedzieć, jakie tajemnice mu on zwierzył. Ponieważ męczennik stanowczo odmówił, ponownie zaczęto rozciągać jego ciało, przypalać ogniem, głowę ścisnąć żelazną obręczą, do nóg przywiązywać kamień, by mięśnie i ścięgna naciągnąć aż do zerwania. Co pewien czas zdejmowano ofiarę i grożono nowymi katuszami, byle zmusić ją do obciążających zeznań. Tortury te trwały 3 godziny. Kiedy odniesiono kapłana do więzienia, był już tylko na pół żywy. Miał jednak zdumiewająco odporny organizm. W więzieniu męczył się jeszcze miesiąc; oddał Bogu ducha 17 marca 1620 roku wskutek odniesionych obrażeń.

Zamyśl się...

„Pokładam nadzieję w Panu, ufam Jego słowu.” /Ps 130, 5/

Uśmiech...

Policjant zatrzymuje samochód: - Widziała pani ograniczenie do 40 km/h? - Tak, ale myślałam, że to dla jeleni. - Jakich jeleni?!

- Tych, które były na poprzednim znaku.

Coś dla ducha...

Cenna narzuta

Pewna kobieta miała ohydny narzutę na łóżko. Kupiła ją w sklepie z artykułami użytkowymi, płacąc dwadzieścia złotych, była wtedy w trudnej sytuacji finansowej. Każdego dnia, gdy ścieleła łóżko, z wyrazem niesmaku rozciągała narzutę. Aż pewnego dnia, wertując znaleziony przypadkiem katalog sprzedaży wysyłkowej, spostrzegła taką samą narzutę, firmowaną podpisem znanego stylisty wnętrz. Kosztowała tysiąc dwieście złotych! Gdy tylko odkryła cenę narzuty, nabrała ona dla niej zupełnie innej wartości. /Bruno Ferrero/